

Mamy w działaniu! A zaczęło się od chustonoszenia

data aktualizacji: 2020.02.17 autor: Włodzimierz Szczepański



Paulina Drozd postawiła na „Żyrardów nosi”. (Fot. Włodzimierz Szczepański)

„Żyrardów nosi” - to był pomysł dwóch mam. Zaczynały od kręgu najbliższych, a na ostatnich ich spotkaniach brakowało miejsc, tyle przyszło chętnych. Teraz zrobiły krok dalej „Żyrardów nosi” jest stowarzyszeniem.

Zacząło się od pasji dwóch mam do trendu noszenia maluszków w chustach. Mama Rozalii i Kaliny, Paulina Drozd szukała grupy chustonoszenia. Były takie, ale daleko od Żyrardowa. Trafiła jednak na Magdalenę Wasilewską, fachową instruktorkę chustonoszenia. W 2016 roku zorganizowały pierwsze spotkanie w żyrardowskim przedszkolu Ucieszkowo. Wkrótce potem Paulina założyła profil społecznościowy. Kolejnym krokiem było stworzenie Strefy Małego Człowieka w „Bielniku po robocie”. Otworzyły też kąt dla mam „Mamy czas”. Wyliczanka nie pokazuje wysiłku, który włożyły w organizację spotkań. Ani też, jak dużą siłę reprezentują. Było to widać w październiku na „Spotkaniu konsultacyjnym dla Młodych Mam - Żyrardowianek” w Centrum Kultury w Żyrardowie. [TUTAJ - zdjęcia i video](#). To był projekt z inicjatywy stowarzyszenia Kuźnia Inicjatyw „Wiskitki.org”. W ankiecie diagnozowano, dlaczego mamy nie uczestniczą w życiu miasta, co też można dla nich zrobić. Na spotkanie przyszły nie tylko żyrardowianki...

- Przyjechałam z synową i wnuczką. Jesteśmy z Baranowa. Uważam, że takie spotkania są bardzo potrzebne - powiedziała nam wówczas Jadwiga Waćławska.

Z końcem grudnia inicjatywa „Żyrardów nosi” jest już stowarzyszeniem. Dlaczego?

- Powiem na swoim przykładzie. Byłam w takim momencie, że musiałam podjąć decyzję, wrócić do pracy, czy zająć się projektem, który rozrósł. No i podjęłam decyzję - śmieje się Paulina Drozd.

Teraz mając ramy prawne, mogą starć się o środki.

- W czasie naszej działalności miałyśmy okazję zaobserwować, co w Żyrardowie jest potrzebne, jakie działania dla mam. Bez środków nie zrealizujemy projektów. Mamy wiele pomysłów i czekamy teraz na ogłoszenie naborów ośrodki, Pierwsze w marcu - mówi z optymizmem.

Czego chcą mamy?

Fragment statutu „Żyrardów nosi”:

- promowanie zdrowego noszenia dzieci w chustach i nosidłach ergonomicznych, w zgodzie z najnowszą wiedzą medyczną,
- integracja środowiska rodziców z miasta Żyrardowa i powiatu żyrardowskiego,
- tworzenie przestrzeni do wymiany doświadczeń rodzicielskich,
- rozwój kompetencji wychowawczych w społeczeństwie,
- prowadzenie działań edukacyjnych z zakresu szeroko pojętej opieki nad dzieckiem,
- integracja społeczności lokalnej oraz edukacja międzypokoleniowa,
- profilaktyka i promocja zdrowia,